

Sygn. akt I C 327/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:
Przewodniczący: SSR Tadeusz Kotuk
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 maja 2016 r. w G. sprawy z powództwa M. L. przeciwko J. K.

o zapłatę

utrzymuje w całości wyrok zaoczny wydany przez Sąd Rejonowy w Gdyni w dniu 21 września 2004 r. (sygn. I C 791/04).

UZASADNIENIE

Stan faktyczny

Od czerwca 1999 r. J. K. był członkiem jednoosobowego zarządu Przedsiębiorstwa Handlowo Usługowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G..

Dowód: odpis z (...), k. 8-9

Prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 29 czerwca 2000 r. (sygn. V Ng 1357/00) zasądzono od Przedsiębiorstwa Handlowo Usługowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz M. L. kwotę 8930,40 zł oraz odsetki ustawowe (21%) od kwoty 4.286,59 zł od dnia 14 sierpnia 1999 r. do dnia zapłaty, od kwoty 4.643,81 zł od dnia 28 sierpnia 1999 r. do dnia zapłaty oraz 2003 zł tytułem kosztów adwokackich, 179 zł tytułem kosztów sądowych. 31 stycznia 2001 r. opatrzone nakaz zapłaty klauzulą wykonalności.

Dowód: nakaz z klauzulą, k. 7-7v

Postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2003 r. komornik sądowy rewiru IV przy Sądzie Rejonowym w Gdyni umorzył postępowanie egzekucyjne wszczęte przez wierzyciela przeciwko spółce wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji (sygn. IV Km 888/03).

Dowód: postanowienie, k. 5

Ocena dowodów

Ustalenia faktyczne oparto na odpisach dokumentów urzędowych. Ich autentyczność i moc dowodowa nie została skutecznie podważona.

Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczności wyłączające swoją odpowiedzialność.

Nieprawdą okazało się twierdzenie pozwanego, że o naprawieniu szkody już orzeczono w wyroku sądu karnego (por k. 885-886, tom V., akt sprawy sygn. II K 2192/00 Sądu Rejonowego w Gdyni). Z tego powodu wnioski o odrzucenie pozwu zostały na rozprawie oddalone na mocy art. 222 k.p.c.

Kwalifikacja prawna

Powód spełnił ciężar (art. 6 k.c.) udowodnienia wszystkich okoliczności warunkujących odpowiedzialność pozwanego. Wykazał bezskuteczność egzekucji z majątku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, której jedynym członkiem

zarządu był pozwany (art. 299 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych, dalej: k.s.h.), a także wielkość wierzytelności prawomocnie zasądzonej orzeczeniem sądowym przeciwko spółce.

Pozwany nie udowodnił żadnej przesłanki wyłączającej jego odpowiedzialność, a nawet nie przedstawił twierdzeń na te okoliczności. Nie wykazał bowiem, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody (art. 299 § 2 k.s.h.).

Dowód z przesłuchania stron nie był potrzebny i konieczny do rozstrzygnięcia, gdyż nie zachodziły przesłanki jego dopuszczenia wymienione w art. 299 k.p.c., a strony nie złożyły przekonujących wniosków uzasadniających przeprowadzenie takiego dowodu.

Obecność pozwanego na rozprawie – nawet pozbawionego wolności – nie jest w warunkach polskiego procesu cywilnego obowiązkowa, bez względu na stanowiska procesowe stron w tej kwestii (por. art. 214 § 1 k.p.c., wyrok SA w Warszawie z dnia 18 marca 2015 r., I ACa 1399/14). Pozwany miał możliwość szerokiego zaprezentowania swoich twierdzeń w pismach procesowych, z czego skorzystał, a informacje podawane przez niego zostały w niezbędnym do prawidłowego orzekania zakresie zweryfikowane przez sąd (np. treść wyroku sądu karnego, na który powoływał się).

W niniejszej sprawie nie przeprowadzono na rozprawie dowodu z osobowych źródeł dowodowych, a w okolicznościach sprawy byłaby to jedyna okoliczność uzasadniająca sprowadzenie pozwanego na rozprawę, gdyż tylko w ten sposób mógłby zrealizować prawo do ewentualnego ustosunkowania się do wyników przesłuchań lub zadawania pytań (por. art. 237 k.p.c. in fine).

Zarzut przedawnienia był oczywiście bezzasadny, gdyż powództwo zostało wytoczone w dniu 1 czerwca 2003 r., a więc przed upływem 3 lat od daty stwierdzenia bezskuteczności egzekucji, który to moment rodzi roszczenie przewidziane w art. 299 § 1 k.s.h.

Pozostałe zarzuty pozwanego nie miały żadnego wpływu na rozstrzygnięcie.

Mając powyższe na uwadze wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 21 września 2004 r. (sygn. I C 791/04) utrzymano w całości w mocy na podstawie art. 347 k.p.c. w zw. z art. 299 § 1 k.s.h. i art. 98 § 1 k.p.c.